W rozegranym w niedzielne popołudnie meczu Jagiellonia Białystok zremisowała w Kielcach z Koroną 1:1

Po wysokiej przegranej ze Śląskiem Wrocław trener Ireneusz Mamrot zdecydował się na dwie zmiany w wyjściowej jedenastce. Przemysław Frankowski został przesunięty na prawą stronę obrony w miejsce kontuzjowanego Łukasza Burligi, a zamiast niego desygnowano do gry Mile Savkovicia. Na ławce usiadł Mateusz Machaj, a do składu wrócił Taras Romanczuk.

Na początku spotkania obie drużyny zagęściły środek pola. W efekcie w pierwszym kwadransie brakowało klarownych sytuacji podbramkowych. Nie brakowało natomiast walki i dużej intensywności w centralnej strefie boiska.

W 17. minucie jeden z Jagiellończyków faulował pod polem karnym Korony. Grę wznawiał Bartosz Rymaniak, uczynił to jednak na tyle niefrasobliwie, że zagrał futbolówkę Arvydasovi Novikovasowi. Litwin bez problemów pokonał zaskoczonego Matiasa Hamrola. Warto dodać, że było to piąte trafienie „Arviego" w szóstym spotkaniu przeciwko kielczanom.

Chwilę później białostoczanie mogli stworzyć kolejną okazję pod bramką gospodarzy, jednak wbiegający w „szesnastkę" Frankowski nie zdołał opanować futbolówki.

Później do głosu doszła Korona, która stworzyła sobie kilka kapitalnych sytuacji pod bramką Mariana Kelemena. Najpierw po precyzyjnym dośrodkowaniu Rymaniaka naszym defensorom urwał się Pućko, ale stojąc trzy metry przed naszą bramką uderzył w Mariana Kelemena. Po chwili inną okazję zmarnował Elia Soriano. Rosły napastnik uderzał z ostrego kąta, ale piłka zatrzymała się na bocznej siatce.

Nie był to koniec naporu gospodarzy, ponieważ po chwili i groźnym dośrodkowaniu Łukasza Kosakiewicza z rzutu rożnego najwyżej w naszym polu karnym wyskoczył Diaw, jednak piłka po uderzeniu głową obrońcy z Senegalu przeleciała tuż obok słupka naszej bramki.

W 25. minucie miała miejsce pierwsza wymuszona zmiana, ponieważ miejsce kontuzjowanego Mile Savkovicia zajął Karol Świderski.

Jagiellonia próbowała opanować środek pola i szukała okazji do kontrataków. Najlepszą okazję miał Roman Bezjak. Słoweniec urwał się po podaniu Przemka Frankowskiego, jednak uderzał z ostrego kąta i piłka minęła nie tylko Hamrola, ale również bramkę gospodarzy.

Korona miała swoje okazje również w końcówce spotkania. Już w czasie doliczonym do pierwszej połowy groźnie zza pola karnego uderzał Kovacević, jednak i w tej sytuacji kapitalną interwencją popisał się Marian Kelemen.

Druga połowa rozpoczęła się świetnie dla białostoczan, którzy zaraz po wznowieniu gry mieli dwie bardzo dobre okazje do podwyższenia prowadzenia. Najpierw jednak Matias Hamrol obronił sytuację „sam na sam" z Romanem Bezjakem, a po chwili

kapitalnie interweniował po uderzeniu Karola Świderskiego zza pola karnego.

W 54. minucie Jagiellonia wyszła z groźną kontrą, jednak Roman Bezjak zamiast podawać do lepiej ustawionych Pospisila lub Novikovasa zdecydował się na przerzut do Kwietnia. Niestety, niewykorzystana sytuacja szybko się zemściła. Kilkadziesiąt sekund później Korona zaatakowała naszą lewą stroną, po wybloku Soriano na Runje Matej Pućko znalazł się w sytuacji sam na sam z Marianem Kelemenem i precyzyjnym uderzeniem nie dał szans „Supermenowi" na skuteczną interwencję. Zdobyta bramka dodała animuszu gospodarzom, którzy chcieli przeciągnąć szalę na swoją stronę. Najpierw Janjić pomylił się z najbliższej odległości, a w 64. minucie Ivan Runje wybił piłkę zmierzającą do bramki.

Jagiellonia raz zdołała się groźnie odgryźć, po podaniu Pospisila groźnie uderzał Bezjak, ale dobrą interwencją popisał się Hamrol. W odpowiedzi groźnie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego uderzał Kovacević, ale ponownie kapitalną interwencją popisał się Marian Kelemen.

Jagiellonia nie przegrała dziewiątego kolejnego spotkania z Koroną Kielce, ale trzeba uczciwie przyznać, że dzisiaj to gospodarze stworzyli więcej sytuacji pod naszą bramką.

Korona Kielce – Jagiellonia Białystok 1:1 (0:1)
gole: Pućko 55' – Novikovas 17'

żółte kartki: Diaw, Marquez, Pucko, Rymaniak, Gardawski - Pospisil, Romanczuk, Bezjak, Świderski, Guilherme

sędzia: Paweł Gil

Korona: 25. Mathias Hamrol - 26. Bartosz Rymaniak, 33. Ivan Marquez, 23. Djibril Diaw, 11. Michal Gardawski, 21. Łukasz Kosakiewicz, 5. Adnan Kovacević (86' 8. Mateusz Możdżeń), 13. Oliver Petrak (68' 14. Jakub Żubrowski), 31. Zlatko Janjić, 27. Matej Pućko (90' 19. Ken Kallaste), 89. Elia Soriano

ławka rezerwowych: 88. Paweł Sokół, 8. Mateusz Możdżeń, 10. Ivan Jukić, 14. Jakub Żubrowski, 17. Maciej Firlej, 19. Ken Kallaste, 24. Vato Arveladze

Jagiellonia: 25. Marian Kelemen - 21. Przemysław Frankowski, 17. Ivan Runje, 5. Nemanja Mitrović, 12. Guilherme - 99. Bartosz Kwiecień, 6. Taras Romanczuk, 26. Martin Pospisil (72' 20. Marko Poletanović) - 13. Mile Savković (25' 28. Karol Świderski), 9. Arvydas Novikovas (90' 98. Patryk Klimala) - 11. Roman Bezjak

ławka rezerwowych: 29. Grzegorz Sandomierski, 4. Lukas Klemenz, 19. Bodvar Bodvarsson, 20. Marko Poletanović, 28. Karol Świderski 89. Mateusz Machaj, 98. Patryk Klimala

Za: jagiellonia.pl